

Sygn. akt I S 85/13

POSTANOWIENIE

Dnia 14 sierpnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Wolczańska (spr.)
Sędziowie:	SA Monika Dembińska SA Elżbieta Karpeta

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2013r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi powoda na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie obecnie zarejestrowanej w Sądzie Rejonowym w P. pod sygn. akt I C 509/13

z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w (...)

o zapłatę

postanawia:

- 1) stwierdzić, że w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym w B., sygn. akt I C 942/12, z powództwa M. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w (...) o zapłatę nastąpiła przewlekłość postępowania;
- 2) stwierdzić, że w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym w B., sygn. akt II Co 17/12, z wniosku Sędziów Sądu Rejonowego w B. o wyłączenie ich od rozpoznania opisanej w punkcie 1) sprawy, nastąpiła przewlekłość postępowania;
- 3) stwierdzić, że w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym w B., sygn. akt I Co 51/13, z wniosku Sędziów Sądu Rejonowego w Ż. o wyłączenie ich od rozpoznania opisanej w punkcie 1) sprawy, nastąpiła przewlekłość postępowania;
- 4) przyznać powodowi od Skarbu Państwa kwotę 2 000 (dwa tysiące) złotych.

Sygn. akt I S 85/13

UZASADNIENIE

Skarżący M. K. wniósł o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie zarejestrowanej obecnie w Sądzie Rejonowym w P. pod sygn. akt I C 509/13 z powództwa M. K. przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu

Rejonowy w(...) o zapłatę. Domagał się zaś uznania za opieszale postępowania prowadzonego w tej sprawie przez Sąd Rejonowy w B. i Sąd Okręgowy w B..

W uzasadnieniu skargi podniósł, że w dniu 9 lipca 2012r. wniósł pozew do Sądu Rejonowego w B. o zasądzenie odszkodowania z tytułu przewlekłego prowadzenia postępowania, a sprawa do dnia dzisiejszego nie została rozpoznana. Od tego czasu sprawa była natomiast przekazana przez Sąd Okręgowy w B. z Sądu Rejonowego w B. do Sądu Rejonowego w Ż., a następnie do Sądu Rejonowego w P., gdzie obecnie się toczy.

Skarżący domagał się zasądzenia „odszkodowania”.

Prezes Sądu Okręgowego w B. przystąpił do sprawy i wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Apelacyjny ustalił co następuje:

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w B. w dniu 12 lipca 2012r. (k. – 4 akt o sygn. I C 509/13) powód M. K. domagał się zasądzenia odszkodowania za przewlekłe prowadzenie przez ten Sąd postępowania o sygn. akt I C 1001/10. W pozwie powód złożył również wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i przyznanie pomocy prawnej z urzędu. W piśmie z dnia 31 lipca 2012r. w tym też dniu złożonym w administracji Zakładu Karnego w S. sprecyzował, że jego pismo z dnia 9 lipca 2012r. stanowi pozew, a nie skargę o stwierdzenie przewlekłości postępowania (k. 11 – 11v.). W dniu 5 września 2012r. (przebywająca na urlopie do 3 września 2012r.) Sędzia Sądu Rejonowego w B. wyznaczona do rozpoznania sprawy złożyła oświadczenie o jakim mowa w art. 49 k.p.c. (k. – 14), a akta sprawy zostały przedłożone Prezesowi Sądu Rejonowego w B. (k. – 15).

Sprawa z wnioskami sędziów o ich wyłączenie wpłynęła do Sądu Okręgowego w B. w dniu 24 października 2012r. (k. – 16). Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2012r. Sąd ten wyłączył od rozpoznania sprawy o sygn. akt I C 942/12 Sędziów Sądu Rejonowego w B. i wyznaczył do rozpoznania Sąd Rejonowy w Ż. (k. 17 – 17v.).

Akta sprawy wpłynęły do Sądu Rejonowego w Ż. w dniu 2 stycznia 2013r. (k. – 20). Zarządzeniem z dnia 3 stycznia Przewodniczący Wydziału przedłożył akta asystentowi sędziemu w celu opracowania projektu oświadczenia (k. – 210, natomiast kolejnym z dnia 24 stycznia 2013r. powód został wezwany do złożenia oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym (k. – 24), które w wyznaczonym do tego terminie zrealizował (k. 29 – 31). Postanowieniem z dnia 14 lutego 2013r. Sąd Rejonowy w Ż. zwolnił powoda od opłaty sądowej od pozwu, natomiast jego dalej idący wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i wniosek o ustanowienie adwokata oddalił (k. – 32). W okresie od 25 marca do 11 kwietnia 2013r. Sędziowie Sądu Rejonowego w Ż. składali żądania o wyłączenie ich od rozpoznania sprawy (k. 38 – 56). Akta z oświadczeniami sędziów wpłynęły do Sądu Okręgowego w B. w dniu 18 kwietnia 2013r. (k. – 1 akt o sygn. I Co 51/13), który postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2013r. żądania te uwzględnił, a do rozpoznania wyznaczył Sąd Rejonowy w P. (k. – 3 akt o sygn. I Co 51/13).

Wyznaczony Sąd otrzymał akta sprawy w dniu 11 maja 2013r. (k. – 58). Zarządzeniem z dnia 21 czerwca 2013r. powód wezwany został do usunięcia braków formalnych pozwu (k. – 59), któremu to wezwaniu w terminie zadość uczynił, wskazując, że domaga się zasądzenia 20 000 złotych (k. – 62).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Skarga powoda zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2004r., Nr 179, poz. 1843) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu którego skarga dotyczy nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo też dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej, lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Dla oceny, czy doszło do przewlekłości postępowania znaczenie ma nie tylko czas

trwania postępowania ale przede wszystkim terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania rozstrzygnięcia.

Nie ulega wątpliwości, że zainicjowane przez powoda w dniu 12 lipca 2013r. postępowanie do momentu złożenia przez niego skargi o stwierdzenie przewlekłości (3 czerwca 2013r.) trwa niemal rok. W okresie tym Sądy orzekające w sprawie przeprowadziły postępowanie wpadkowe w przedmiocie zwolnienia powoda od kosztów sądowych i ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu, a orzeczenie Sądu Rejonowego w Ż. w tej materii wydane zostało w dniu 14 lutego 2013r. (k. – 320), tj. po siedmiu miesiącach od wszczęcia sprawy. Do dnia dzisiejszego nie doszło do doręczenia pozwu, nie został wyznaczony termin pierwszej rozprawy.

Taki bieg podejmowanych przez Sądy czynności zdeterminowany był prowadzeniem dwóch postępowań z wniosków Sędziów – najpierw – Sądu Rejonowego w B., a następnie Sądu Rejonowego w Ż. o ich wyłączenie od rozpoznania sprawy w trybie art. 49 k.p.c., które zakończyły się wyłączeniem wszystkich Sędziów tych Sądów i dwukrotnym wyznaczeniem innego Sądu Rejonowego (początkowo w Ż., kolejno w P.). Procedury w tych sprawach wpadkowych trwały od września 2012r. (k. – 14) do maja 2013r. (k. – 58) i w zasadzie swoją treścią wypełniły całość – poza kwestią zwolnienia od kosztów sądowych i przyznania pomocy prawnej z urzędu – wszczętego przez powoda procesu.

Podkreślić w tym miejscu trzeba, że pierwszą czynnością Przewodniczącego w Sądzie, do którego wpłynął pozew winno być dokładne przeanalizowanie jego treści w celu stwierdzenia, czy odpowiada on wymogom formalnym z art. 126 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c., czy zawiera wnioski o jakich mowa w art. 187 § 2 k.p.c. czy też inne dopuszczalne w procedurze cywilnej, a to w celu sprawdzenia podstaw swojej właściwości (rzeczowej jak i miejscowej), wdrożenia odpowiedniego dla danego pozwu trybu, skierowania wniosków do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym.

Tymczasem jak wynika z akt sprawy Sądu Rejonowego w B. o sygn. akt I C 942/12 Sąd ten poprzestał na wyjaśnieniu, czy pismo procesowe powoda z dnia 9 lipca 2012r. stanowi pozew czy też skargę na przewlekłość postępowania (k. – 11), by następnie procedować nad żądaniami Sędziów tego Sądu o ich wyłączenie od rozpoznania sprawy z tej przyczyny, iż pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Rejonowego w (...) jest przełożonym Sędziów tego Sądu i w ich ocenie mogłyby powstać wątpliwości co do ich bezstronności w sprawie przeciwko niemu skierowanej (k. 14, 15).

Podkreślić wypada, że postępowanie w tej sprawie wszczęte zostało pomimo braku ustalenia, czego domaga się powód i jaka jest wartość przedmiotu sporu, które to kwestie mają decydujące znaczenie dla określenia właściwości rzeczowej i miejscowej sądu.

Niepodjęcie przez Sąd Rejonowy w B. działań w tym zakresie i skupienie całej swojej uwagi na procedurze z art. 49 k.p.c. spowodowało ten skutek, że Sąd który nadal nie wiedział czy w ogóle jest w sprawie właściwy, wszczął z inicjatywy Sędziów w nim orzekających odrębne postępowanie o ich wyłączenie, co doprowadziło do tego, że wszczęta przez powoda w dniu 12 lipca 2012r. sprawa do dnia 24 października 2012r. „oczekiwała” na złożenie przez Sędziów oświadczeń co do przyczyn ich wyłączenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podjęte przez Sąd Rejonowy w B. działania, które choć w zasadzie terminowe (wskazać w tym miejscu trzeba, że Sędzia wyznaczona do rozpoznania sprawy przebywała na urlopie do 3 września 2012r.) były jednak nieadekwatne do stadium sprawy, która znajdowała się dopiero na etapie złożenia pozwu i ewentualnego sprawdzenia jego wymogów formalnych.

Uwzględniając brzmienie cytowanego już przepisu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r., który wśród kryteriów branych pod uwagę przy ocenie sprawności postępowania wymienia również prawidłowość czynności podjętych przez sąd (a zatem ich adekwatność, kolejność i przydatność), doszedł Sąd Apelacyjny do przekonania, że działania Sądu Rejonowego w B. jako nieodpowiadające temu kryterium przyczyniły się do przewlekłości prowadzonego przez powoda procesu.

Również Sąd Okręgowy w B. po przekazaniu mu akt opisanej powyżej sprawy dopuścił się opieszałości w jej prowadzeniu. Sprawa z żądaniami Sędziów Sądu Rejonowego w B. wpłynęła do Sądu Okręgowego w dniu 24

października 2012r., a postanowienie w tej kwestii wpadkowej wydane zostało dopiero w dniu 18 grudnia 2012r., a podkreślić trzeba, że Sąd ten również nie dostrzegł braku formalnego pozwu w postaci nieprecyzyjnie sformułowanego żądania i braku określenia wartości przedmiotu sporu. Orzekł zatem w sprawie, w której nadal nie ustalono właściwego sądu pierwszej instancji, mogło bowiem okazać się, że wartość dochodzonego przez powoda roszczenia doprowadzi do właściwości rzeczowej Sądu Okręgowego i zbędnym okaże się przekazywanie sprawy do rozpoznania innemu Sądowi Rejonowemu.

Względy te zadecydowały o stwierdzeniu przewlekłości opisanego powyżej postępowania Sądu Okręgowego w B., a prowadzonego pod sygn. akt II Co 17/12.

Przekazanie sprawy do rozpoznania wyznaczonemu na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 18 grudnia 2012r. Sądowi Rejonowemu w Ż. (odnośnie do którego nadal występowały wątpliwości co do jego właściwości rzeczowej) doprowadziło jedynie do tego, iż również Sędziowie tego Sądu złożyli wnioski o ich wyłączenie (k. 38 – 56 akt o sygn. I Co 51/13). Wskazaną przez nich przyczyną był fakt, iż rozpoznanie sprawy przez ten Sąd może być postrzegane zarówno przez powoda jak i osoby postronne, w tym również środki masowego przekazu, jako wywołujące wątpliwości co do bezstronności Sędziów w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy.

Akta sprawy z tak sformułowanymi żądaniami Sędziów Sądu Rejonowego w Ż. wpłynęły do Sądu Okręgowego w B. w dniu 18 kwietnia 2012r., który postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2013r. żądania te uwzględnił. W tym miejscu stwierdzić przyjdzie, że wprowadzie powód nie objął skargą etapu postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Ż., niemniej jednak nie mogło ujść uwagi Sądu Apelacyjnego, iż również działania w tym Sądzie podjętym przyczyniły się do nadmiernego wydłużenia procesu, a to z dwóch powodów.

Po pierwsze, Sąd ten również nie sprawdził, czy jest właściwy do procedowania nad żądaniami powoda, a po drugie zainicjowane przez Sędziów tego Sądu postępowanie o ich wyłączenie budzi poważne wątpliwości odnośnie do wskazanej przez nich wszystkich, identycznej, przyczyny wyłączenia. Nie jest rzeczą ani uprawnieniem Sądu Apelacyjnego badanie w toku postępowania skargowego prawidłowości lub zasadności składania przez poszczególnych Sędziów oświadczeń, o których mowa w art. 49 k.p.c. oraz trafności rozstrzygnięcia w tym przedmiocie Sądu nad nim przełożonego, niemniej jednak praktyka formułowania żądań Sędziów w ten sposób, że za przyczynę wyłączenia uważają oni nie swoje własne wątpliwości co do bezstronności w danej sprawie, ale wątpliwości jakie hipotetycznie tylko mogłaby mieć strona, opinia publiczna lub media (!), zasługuje na krytykę, którą Sąd Apelacyjny niniejszym wyraża. Składanie oświadczeń o tejsze treści przez Sędziów kolejnych Sądów mogłoby w praktyce prowadzić do sytuacji, w której żaden Sąd w Polsce nie byłby właściwy do rozstrzygnięcia sprawy, co sprzeczne jest z konstytucyjną zasadą prawa do sądu.

Bezkrytyczne podejście Sądu Okręgowego w B., który sprawę z wniosków Sędziów Sądu Rejonowego w Ż. zarejestrował pod sygn. akt I Co 51/13, do złożonych przez nich oświadczeń, zwłaszcza w sytuacji braku ustalenia właściwego rzeczowo sądu pierwszej instancji, uznać również należy za przejaw przewlekania postępowania, skoro czynności w jego toku podjęte, po raz kolejny doprowadziły do wyznaczenia innego Sądu Rejonowego (tym razem w P.), który również mógłby okazać się niewłaściwy – byłoby tak w przypadku wskazania przez powoda wartości przedmiotu sporu przekraczającej 75 000 złotych.

Z tych względów w ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie prowadzone przez Sąd Rejonowy w B. oraz dwukrotnie przez Sąd Okręgowy w B. dotknięte było nieprawidłowościami, które spowodowały, iż w ciągu roku od dnia wniesienia pozwu nie doszło nawet do stanu zawisłości sporu (art. 192 k.p.c.), a podejmowane przez powoda czynności procesowe w żaden sposób się do tego nie przyczyniły.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w punktach 1) – 3) sentencji na mocy art. 12 w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Wobec stwierdzonej przewlekłości uznać należy, że zaistniały także okoliczności określone w art. 12 ust. 4 wyżej wskazanej ustawy, uzasadniające przyznanie z tego tytułu od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego sumy pieniężnej w kwocie 2 000 złotych. Określając wysokość rekompensaty Sąd Apelacyjny miał na względzie rodzaj sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, czas trwania przewlekłości, dolegliwość dla skarżącego spowodowaną przewlekłością postępowania, a także jego aktywność procesową.

Sąd Apelacyjny stwierdził przewlekłość postępowania zarówno w sprawach prowadzonych przez Sąd Rejonowy w B. jak i Sąd Okręgowy w B., a zatem zgodnie z brzmieniem art. 12 ust. 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze wyplata przyznanego świadczenia spoczywała będzie na Sądzie Okręgowym w B..